



**PG VIII TKw 42/13**

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KANCELARIA	
wpl. dnia	31. 07. 2013
L.dz. ....	L. zał. ....

**TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY**

**WNIOSEK PROKURATORA GENERALNEGO**

Na podstawie art. 191 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 188 pkt 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

**wnoszę o stwierdzenie niezgodności:**

przepisów art. 126 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2009 r. Nr 151, poz. 1220 ze zmianami):

1) ust. 1:

- pkt 1 – w części obejmującej wyrazy: „w uprawach, płodach rolnych lub w gospodarstwie leśnym”,
- pkt 2 – w części obejmującej wyrazy: „w pogłowie zwierząt gospodarskich”,
- pkt 3 – w części obejmującej wyrazy: „w pogłowie zwierząt gospodarskich”,
- pkt 4 – w części obejmującej wyrazy: „w pasiekach, w pogłowie zwierząt gospodarskich oraz w uprawach rolnych”;

2) ust. 4 – w zakresie, w jakim ogranicza grono podmiotów, które mogą współdziałać z regionalnym dyrektorem ochrony środowiska, a na obszarze parku narodowego – z dyrektorem tego parku, odnośnie do sposobów zabezpieczania przed szkodami powodowanymi przez zwierzęta, o których mowa w ust. 1, do właścicieli lub użytkowników gospodarstw rolnych i leśnych – z art. 32 ust. 1 oraz z art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2013 r., sygn. P 49/11, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 126 ust. 1 pkt 5 ustawy o ochronie przyrody w zakresie, w jakim ogranicza odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez bobry wyłącznie do szkód powstałych w gospodarstwie rolnym, leśnym lub rybackim, jest niezgodny z art. 32 ust. 1 oraz z art. 64 ust 2 Konstytucji RP (por. odpis wyroku nadesłany Prokuratorowi Generalnemu, s. 2).

Analiza pozostałych unormowań zawartych w art. 126 ustawy o ochronie przyrody uprawnia, jak się wydaje, do wysnucia wniosku, że stosowne regulacje, dotyczące szkód wyrządzanych przez żubry, wilki, rysie i niedźwiedzie oraz możliwości przeciwdziałania powstaniu takich szkód, nasuwają analogiczne wątpliwości natury konstytucyjnej, jak zdelegalizowana przez Trybunał Konstytucyjny regulacja dotycząca szkód wyrządzanych przez bobry.

Zakwestionowane w petitum niniejszego wniosku przepisy art. 126 ust. 1 pkt 1 – 4 oraz ust. 4 ustawy o ochronie przyrody mają następujące brzmienie:

„Art. 126. 1. Skarb Państwa odpowiada za szkody wyrządzone przez:

1) żubry – w uprawach, płodach rolnych lub w gospodarstwie leśnym;

- 2) wilki – w pogłowie zwierząt gospodarskich;
- 3) rysie – w pogłowie zwierząt gospodarskich;
- 4) niedźwiedzie – w pasiekach, w pogłowie zwierząt gospodarskich oraz w uprawach rolnych;

(...)

4. Właściciele lub użytkownicy gospodarstw rolnych i leśnych mogą współdziałać z regionalnym dyrektorem ochrony środowiska, a na obszarze parku narodowego – z dyrektorem tego parku, w zakresie sposobów zabezpieczania upraw i płodów rolnych, lasów oraz zwierząt gospodarskich przed szkodami powodowanymi przez zwierzęta, o których mowa w ust. 1.”

Zgodnie z przepisem art. 32 ust. 1 ustawy zasadniczej, wszyscy są wobec prawa równi i wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Z kolei, unormowanie art. 64 ust. 2 Konstytucji RP stanowi, że własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej.

W doktrynie przyjmuje się, że własność (rozumiana w tym miejscu szeroko, jako synonim praw majątkowych) w warunkach współczesnej cywilizacji stanowi jedno z kluczowych praw tworzących podstawy zaspokajania zarówno materialnych, jak i niematerialnych potrzeb człowieka. Realnie wpływa na wolność człowieka i jego poczucie godności (por. Jerzy Ciemniowski, *Niektóre problemy konstytucyjnej regulacji prawa własności*, [w:] *Księga XX – lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Trybunał Konstytucyjny, Wydawnictwa, Warszawa 2006, s. 474).

W literaturze przedmiotu dominuje również pogląd, że prawo własności we współczesnych systemach prawnych należy do podstawowych praw jednostki. Obowiązująca Konstytucja traktuje jego ochronę jako podstawową zasadę ustrojową. Wyrażona w art. 21 ust. 1 ustawy zasadniczej norma („Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia.”) należy do podstawowych zasad ustrojowych RP, co wynika z faktu zamieszczenia tego

przepisu w rozdziale I Konstytucji. W świetle tego przepisu zagwarantowanie ochrony własności jest konstytucyjną powinnością państwa, przy czym powinność ta urzeczywistniana jest zarówno przez działania o charakterze prawodawczym (ukształtowanie podstawowych instytucji prawnych konkretyzujących treść prawa własności, określenie granic prawa własności), jak i faktyczne czynności organów państwa, mające za przedmiot dobra stanowiące własność jakiejś osoby. Zasady ustrojowe, takie jak wyrażona w art. 21 Konstytucji, mają kluczowe znaczenie w perspektywie poszukiwania wzorca konstytucyjnego w zakresie dotyczącym badania konstytucyjności kwestionowanych przepisów prawnych, o ile Konstytucja nie zawiera norm bardziej szczegółowych. W zakresie dotyczącym ochrony prawa własności oraz ograniczonych praw rzeczowych takie szczegółowe normy zawiera art. 64 Konstytucji (por. Jerzy Oniszczyk, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego na początku XXI w.*, Zakamycze 2004, s. 313 – 314).

Przedstawiciele nauki prawa konstytucyjnego podkreślają również, że art. 64 ust. 2 Konstytucji RP wskazuje, iż ochrona prawa własności, innych praw majątkowych i prawa dziedziczenia ma być równa dla wszystkich. To postanowienie Konstytucji trzeba traktować jako jedno ze szczegółowych odniesień ogólnej zasady równości do poszczególnych dziedzin życia społecznego. Z tego względu art. 64 ust. 2 powinien być interpretowany i stosowany w bliskim związku z art. 32, bo zapewnienie „równej dla wszystkich” ochrony prawnej jest elementem „równego traktowania przez władze publiczne” (art. 32 ust. 1 zdanie drugie). Ochrona prawna ma być równa dla wszystkich, co akcentuje element podmiotowy: ochrona tych praw, co do zasady, nie może być różnicowana ze względu na zakres podmiotowy, także między osobami fizycznymi a osobami prawnymi. Nie ma też podstaw do różnicowania ochrony z uwagi na kryterium drogi uzyskania tytułu własności (por. Leszek Garlicki,

[w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, III tom, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003, tezy do art. 64, s. 15 – 16).

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, istota i znaczenie art. 64 ust. 2 Konstytucji RP sprowadza się do konkretyzacji dwóch zasad ogólnych polskiej ustawy zasadniczej, tj. zasady ochrony przez Rzeczpospolitą Polską własności i prawa dziedziczenia (wspomniany już art. 21 ust. 1 Konstytucji) oraz zasady równego traktowania wszystkich przez władze publiczne (także już przywołany art. 32 ust. 1 zdanie drugie Konstytucji). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego utrwalony jest pogląd, wedle którego z nakazu ochrony własności oraz innych praw majątkowych, statuowanego w art. 21 ust. 1 i art. 64 Konstytucji, wynikają określone obowiązki dla ustawodawcy zwykłego: obowiązek pozytywny – stanowienia przepisów i procedur udzielających ochrony prawnej prawom majątkowym i obowiązek negatywny – powstrzymywania się od regulacji, które owe prawa mogłyby pozbawić ochrony prawnej lub też ochronę tę ograniczyć. Ochrona zapewniana prawom majątkowym powinna być realna, umożliwiająca skuteczną realizację tego prawa w konkretnym otoczeniu systemowym, w którym ono funkcjonuje (por. wyrok z dnia 18 września 2008 r., sygn. K 7/07, OTK ZU Nr 7/A/2008, poz. 123, s. 1264 – 1265 oraz powołane tam orzecznictwo).

Trybunał Konstytucyjny stanął również na stanowisku, wedle którego fakt, że w art. 64 ust. 1 Konstytucji RP wskazano, iż każdemu przysługuje prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia, zgodnie zaś z ust. 2 wskazane prawa majątkowe podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej, oznacza to, iż, co do zasady, nie może być ona różnicowana z uwagi na zakres podmiotowy. Jak wskazano w orzecznictwie Trybunału, regulacja art. 64 Konstytucji RP w pewnych kierunkach powtarza, w innych uzupełnia unormowanie przewidziane w art. 21 Konstytucji (por. wyrok z dnia 21 maja 2001 r., sygn. SK 15/00, OTK ZU Nr 4/2001, poz. 85, s. 516 oraz powołane tam orzecznictwo).

Trybunał Konstytucyjny podkreślił również, że chociaż z Konstytucji nie wynika prawo podmiotowe, którego treścią jest odszkodowanie ze środków Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez zwierzęta podlegające ochronie gatunkowej, to jednak w sytuacji, gdy ustawodawca przyznaje na podstawie rozwiązań ustawowych takie prawo jednemu podmiotom, musi respektować konstytucyjne zasady. Wśród nich należy zwrócić uwagę na zasadę równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji) oraz zasadę równej ochrony prawnej własności i innych praw majątkowych (art. 64 ust. 2 Konstytucji) [por. wyrok z dnia 3 lipca 2013 r., sygn. P 49/11, op. cit. s. 18].

Przytoczone wyżej orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego oraz poglądy doktryny przesadzają, że unormowanie art. 64 ust. 2 ustawy zasadniczej powinno być interpretowane i stosowane w bliskim związku z art. 32 Konstytucji RP.

Wśród przedstawicieli nauki prawa konstytucyjnego dominuje pogląd, że równość stanowi jeden z podstawowych elementów systemu wartości, który wynika zarówno z całokształtu unormowania konstytucyjnego, jak i z całokształtu postanowień zawartych w rozdziale II. Gdy mowa o całokształcie unormowania konstytucyjnego, to równość trzeba rozważać w bezpośrednim powiązaniu z zasadami sprawiedliwości społecznej, o których mowa w art. 2. Uznanie równości za zasadę porządku konstytucyjnego oznacza, że przypisać jej należy walor obiektywny, znajdować ona więc powinna urzeczywistnienie nie tylko na tle, czy w związku z realizacją poszczególnych wolności i praw jednostki, ale też samoistnie dla wyznaczenia ogólniejszego kontekstu funkcjonowania jednostki w społeczeństwie i sposobu zorganizowania tego społeczeństwa. Wynika z tego pozytywny obowiązek ustawodawcy zwykłego (a także wszystkich innych władz i podmiotów stosujących Konstytucję) do podejmowania działań (uregulowań, orzeczeń, przedsięwzięć) mających na celu możliwie najszerszą realizację zasady równości (por. Leszek Garlicki, [w:]

*Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, III tom, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003, tezy do art. 32, s. 11).

W literaturze przedmiotu podnosi się również, że postulat równości mieści w sobie kilka elementów, tj. chodzi w nim o równość praw, równość wobec prawa (w tym równość ochrony prawnej) oraz o równe traktowanie przez władze publiczne. Tak rozumiana równość nie może oznaczać identyczności, bowiem z cechy praw człowieka, jaką jest sytuacyjność (sytuacyjne rozwarstwienie), wynika obowiązek dla organów państwa niwelowania istniejących różnic pomiędzy jednostkami, tak aby osiągnąć faktyczny parytet równości (por. Bożena Gronowska, *Prawo Konstytucyjne*, TNOiK, Toruń 2000, s. 106 – 107).

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, zasada równości wobec prawa niewątpliwie jest rozwinięciem zasady demokratycznego państwa prawnego w zakresie, w jakim dotyczy ona relacji państwo – podmioty prawa prywatnego (osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej). Podmioty charakteryzujące się takimi samymi cechami relewantnymi powinny być przez państwo traktowane podobnie. Różnicowanie ich sytuacji prawnej bez uzasadnionej przyczyny znajdującej uzasadnienie w przepisie rangi co najmniej ustawowej jest sprzeczne z omawianą zasadą (por. wyrok z dnia 9 stycznia 2007 r., sygn. P 5/05, OTK ZU Nr 1/A/2007, poz. 1, s. 7).

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał też w swym orzecznictwie, że z zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną), powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Podmioty różniące się taką cechą mogą być natomiast traktowane odmiennie. Ocena każdej regulacji prawnej z punktu widzenia

zasady równości musi być zatem poprzedzona dokładnym zbadaniem sytuacji prawnej podmiotów oraz analizą dotyczącą cech wspólnych i odmiennych (por. wyrok z dnia 19 września 2006 r., sygn. K 7/05, OTK ZU Nr 8/A/2006, poz. 107, s. 1122 oraz powołane tam orzecznictwo).

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ukształtowało się również stanowisko, że wszelkie odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą znajdować podstawę w odpowiednio przekonywających argumentach. Argumenty te muszą mieć – po pierwsze – charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz służyć realizacji tego celu i treści. Innymi słowy, wprowadzane różnicowania muszą mieć charakter racjonalnie uzasadniony. Nie wolno ich dokonywać według dowolnie ustalonego kryterium. Po drugie – argumenty te muszą mieć charakter proporcjonalny, a więc waga interesu, któremu ma służyć zróżnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych. Po trzecie – argumenty te muszą pozostawać w jakimś związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych. Jedną z takich zasad konstytucyjnych jest zasada sprawiedliwości społecznej (por. wyrok z dnia 24 kwietnia 2006 r., sygn. P 9/05, OTK ZU Nr 4/A/2006, poz. 46, s. 490 oraz powołane tam orzecznictwo).

Trybunał Konstytucyjny przypominał niejednokrotnie, że ocena każdej regulacji prawnej z punktu widzenia zasady równości musi być poprzedzona dokładnym zbadaniem sytuacji prawnej podmiotów i przeprowadzeniem analizy, zarówno jeśli chodzi o ich cechy wspólne, jak i cechy różniące. Zasada równości daje się wyrazić w formule: nie wolno tworzyć prawa różnicującego sytuację prawną podmiotów, których sytuacja faktyczna jest taka sama (por.



wyrok z dnia 31 marca 2008 r., sygn. P 20/07, OTK ZU Nr 2/A/2008, poz. 31, s. 300 oraz powołane tam orzecznictwo).

W końcu, z orzecznictwa Trybunału wynika również, że ustawodawca ma w zasadzie swobodę w zakresie kreowania innych niż własność praw majątkowych, zarówno co do ich charakteru prawnego, jak i przenoszalności. Nie uzasadnia to jednak arbitralnego kształtowania treści i granic poszczególnych praw majątkowych, spełniających identyczne funkcje i chroniących podobne interesy (por. wyrok z dnia 3 lipca 2013 r., sygn. P 49/11, op. cit., s. 16 oraz powołane tam orzecznictwo).

Unormowania ustawy o ochronie przyrody stanowią, że ochrona ta polega na zachowaniu, zrównoważonym użytkowaniu oraz odnawianiu zasobów, tworów i składników przyrody, między innymi dziko występujących roślin, zwierząt i grzybów, w tym roślin, zwierząt i grzybów objętych ochroną gatunkową (art. 2 ust. 1 pkt 1 i 2). W stosunku do gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną gatunkową ustawodawca przewidział możliwość wprowadzenia szeregu zakazów, takich jak zakazy: umyślnego zabijania, okaleczania i chwytania; transportu, pozyskiwania, przetrzymywania, chowu i hodowli, a także posiadania żywych zwierząt; zbierania, przetrzymywania i posiadania okazów gatunków; umyślnego niszczenia ich jaj, postaci młodocianych i form rozwojowych; niszczenia ich siedlisk i ostoj; niszczenia ich gniazd, mrowisk, nor, legowisk, żeremi, tam, tarlisk, zimowisk i innych schronień; wybierania, posiadania i przechowywania ich jaj; wyrabiania, posiadania i przechowywania wydmuszek; preparowania okazów gatunków; zbywania, nabywania, oferowania do sprzedaży, wymiany i darowizny okazów gatunków; wwożenia z zagranicy i wywożenia poza granice państwa okazów gatunków; umyślnego płoszenia i niepokojenia; fotografowania, filmowania i obserwacji, mogących powodować ich płoszenie lub niepokojenie; przemieszczania z miejsc regularnego przebywania na inne miejsca;

przemieszczania urodzonych i hodowanych w niewoli do stanowisk naturalnych (art. 52 ust. 1 analizowanej ustawy).

Wobec uznania wilka, rysia, niedźwiedzia i żubra za gatunki dziko występujących zwierząt objętych ochroną ścisłą, wszystkie wspomniane wyżej zakazy zostały wprowadzone w odniesieniu do tych gatunków przez Ministra Środowiska, unormowaniami § 6 oraz pkt 306, 307, 317 i 319 Załącznika Nr 1 do rozporządzenia z dnia 28 września 2004 r. w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną (Dz. U. Nr 220, poz. 2237) [obecnie problematykę tę reguluje rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 12 października 2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2011 r. Nr 237, poz. 1419)]. Naruszenie powyższych zakazów pociąga za sobą odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 127 pkt 2 lit. e lub za przestępstwa określone w art. 127a lub 128a ustawy o ochronie przyrody. Tym samym, właściciel lub użytkownik nieruchomości, na której zwierzęta objęte ochroną gatunkową wyrządzają szkody, na mocy ustawy został pozbawiony możliwości samodzielnego podejmowania szeregu skutecznych środków, które w sposób efektywny zabezpieczałyby go przed powstawaniem takich szkód.

Jak się wydaje, pewnemu złagodzeniu niekorzystnych skutków omawianych regulacji wobec właścicieli lub użytkowników nieruchomości miało służyć zezwolenie przez ustawodawcę niektórym z nich (to jest właścicielom lub użytkownikom gospodarstw rolnych i leśnych) na współdziałanie z regionalnymi dyrektorami ochrony środowiska lub dyrektorami parków narodowych, w zakresie sposobów zabezpieczania upraw i pól rolnych, lasów oraz zwierząt gospodarskich przed szkodami powodowanymi przez zwierzęta objęte ochroną gatunkową (zakwestionowany art. 126 ust. 4 ustawy o ochronie przyrody). Współdziałanie to może obejmować budowę urządzeń lub wykonywanie zabiegów zapobiegających szkodom, finansowane z budżetu właściwego miejscowo dyrektora parku narodowego lub regionalnego dyrektora ochrony środowiska, w ramach zawartych umów

cywilnoprawnych (art. 126 ust. 5 analizowanej ustawy). Właściciele i użytkownicy innych, niż wymienione wyżej, nieruchomości podobnego uprawnienia nie uzyskali.

Podobnie, ustawodawca podjął próbę ustanowienia mechanizmu wyrównywania przez Skarb Państwa jedynie niektórych szkód powodowanych przez działalność określonych gatunków zwierząt objętych ochroną gatunkową. W rezultacie, w ustawie o ochronie przyrody przyjęto, między innymi, zakwestionowane przepisy art. 126 ust. 1 pkt 1 – 4, ustanawiające odpowiedzialność Skarbu Państwa za pewne szkody wyrządzone przez żubry, wilki, rysie i niedźwiedzie. Odpowiedzialność ta – co należy przypomnieć – została ograniczona do szkód wyrządzonych przez żubry w uprawach, płodach rolnych lub w gospodarstwie leśnym, przez wilki, rysie i niedźwiedzie w pogłowie zwierząt gospodarskich, jak również szkód wyrządzonych w pasiekach oraz w uprawach rolnych przez niedźwiedzie. Natomiast szkody wyrządzone przez te zwierzęta w innych nieruchomościach nie zostały objęte odpowiedzialnością odszkodowawczą Skarbu Państwa. Innymi słowy, analizowane regulacje art. 126 ust. 1 pkt 1 – 4 ustawy o ochronie przyrody pozbawiają właścicieli nieruchomości innych niż wymienione w tych przepisach, jak również osoby posiadające inne mienie, niż określone przez ustawodawcę, ochrony odszkodowawczej Skarbu Państwa z tytułu szkód wyrządzonych przez żubry, wilki, rysie i niedźwiedzie. Tym samym, kształtując odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody, na gruncie analizowanej ustawy zawęził przedmiotowo odpowiedzialność odszkodowawczą, wskazując określone dobra (dla każdego gatunku zwierząt oddzielnie), w których wystąpienie szkody pociąga obowiązek odszkodowawczy.

Jak wywiedziono we wcześniejszej części uzasadnienia niniejszego wniosku, wszyscy właściciele są w znacznym stopniu ograniczeni, a często wręcz pozbawieni możliwości samodzielnego podejmowania działań efektywnie zabezpieczających przed powstaniem szkód wyrządzanych przez zwierzęta

objęte ścisłą ochroną gatunkową. Tym samym, należałoby stwierdzić, że władze państwowe, z woli ustawodawcy, uchylają się od zapewnienia niezakłóconego czynienia użytku z prawa własności innych właścicieli, niż wymienieni w zakwestionowanych unormowaniach.

W kontekście orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz poglądów doktryny należałoby bronić stanowiska, że cechą relewantną, wyróżniającą w sposób uprawniony podmioty, w mieniu których zaistniała szkoda wyrządzona przez żubry, wilki, rysie i niedźwiedzie, jest stosunek własności osób w odniesieniu do tegoż mienia. Tym samym, nie znajduje uzasadnienia wprowadzone przez ustawodawcę kryterium różnicujące te podmioty w zakresie uprawnienia do odszkodowania. Nie wydaje się bowiem, by znaczenie prawne dla celu przepisów kompensacyjnych lub dopuszczających do współdziałania z uprawnionymi podmiotami w zakresie sposobów zabezpieczenia przed zaistnieniem szkód posiadała okoliczność, czy uszczerbek powstał w mieniu stanowiącym gospodarstwo rolne lub leśne albo innym wymienionym przez ustawodawcę mieniu, czy też w mieniu stanowiącym jakąkolwiek inną nieruchomość bądź innym mieniu zagrożonym omawianą szkodą.

Innymi słowy, należałoby uznać, że wprowadzone przez ustawodawcę zróżnicowanie podmiotów według kryterium przedmiotowego, jakim jest wystąpienie szkody wyrządzonej przez żubry, wilki, rysie lub niedźwiedzie w gospodarstwie lub mieniu określonego typu, nie spełnia konstytucyjnych wymogów zasady równości.

Podobnie, należałoby bronić poglądu, że obowiązująca Konstytucja RP nie różnicuje ochrony prawa własności w zależności od rodzaju tejże własności. Tym samym, preferowanie właścicieli określonego mienia kosztem innych właścicieli w kontekście kompensacyjnym za szkody wyrządzone przez żubry, wilki, rysie i niedźwiedzie, jak również w kontekście umożliwienia współdziałania z uprawnionymi podmiotami w zakresie zabezpieczenia mienia przed szkodą, godzi w konstytucyjne prawo własności.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy uznać, że zakwestionowane przepisy art. 126 ust. 1 pkt 1 – 4 oraz ust. 4 ustawy o ochronie przyrody, we wskazanym w petitum niniejszego wniosku zakresie, są niezgodne z art. 32 ust. 1 oraz z art. 64 ust. 2 ustawy zasadniczej.

Z tych wszystkich względów, wnoszę jak na wstępie.



*Andrzej Seremet*